

KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Czerwca.

CZWARTEK.

ROK 1830.

N^o 147.

WSPOMNIENIA.

Zgon wielkiego Zamojskiego 1606.

Dziś o godzinie 2ej rano N. PAN wyjechał traktem Brzesko-Litewskim.

N. CESARZOWA KRÓLOWA wczoraj o godzinie 3 kwadrans na 3cią, wyjechała do *Szłazka*; nocować miała w *Zowiczu*. J.K.M. Następca tronu PRUSKI, wyjechał o godz. w pół do 2giej.

Wczoraj w uroczystość Jmienia J. C. M. CESARZEWICZA Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO, Dostojnego Brata naszego Najłaskawszego MONARCHY, Naczelnego Wodza wojsk Polskich, w Kaplicy Zamkowej znajdowali się na Nabożeństwie NN. PAŃSTWO; a w Kościele Archi-Katedralnym pontyfikalnie miał Mszę S. JW. JX. *Burzyński* Biskup Sandomierski, w obec Senatorów, Posłów, Deputowanych, Urzędników władz wszelkich i Ludu; po której śpiewano *Te Deum*. Tegoż dnia dawał wielki obiad JW. Hr. *Sobolewski* prezydujący w Radzie Administracyjnej. Wieczorem oświetcono domy stolicy.

Z Najjaśniejszą PANIĄ wyjechali, Xzc *Wotkoński*, Hrabina *Orłow*, Xiężniczka *Wotkońska*, Hrabianka *Moden*, Xiężniczka *Urusow* i znaczna część Dworu.

Deputacja od *Jzby Poselskiej* onegdaj złożyła N. PANU adres, iż też Jzba jednomyślnie przyjęła wniosek wzniesienia Pomnika Wskrzesicielowi Królestwa Polskiego, Błogosławionej pamięci N. ALEXANDROWI I. Deputacją tę składali: *Walewski* Poseł Skalmirski, Hr. *Małachowski* Poseł Szydłow., *Łempicki* Deputowany okręgu Opatow., *Złotnicki* Deputowany okręg Sieradz., Hr. *Niesiołowski* Poseł powiatu Kazimierskie., *Turshi* Poseł powiatu

Płockiego, *Stubiński* Poseł powiatu Brzeskiego, *Czarnocki* Deput. okręg Stanisła., *Małachowski* Poseł powiatu Radzyń., i *Augustowski* Poseł powiatu Dąbrowskiego.

Mistrz Kapeli dworu Królesko-Polskiego Karól *Kurpiński* udarowany został od N. PANA kosztownym Pierścieniem brylantowym.

Mianowani: JPP. Winc. *Jakacki* Aplikant Sądo: Patronem Trybu: Cywil: Woje: Płockiego a Michał *Swiniański* Pisarzem Sądu Pokoju Powiatu Łęczyckiego.

Po złożonym całorocznym publi: examinie, d. 26 z. m. otrzymali stopień Akademicki Magistru a) z Prawa JPP. Lud: *Sliwowski*, Jgna: *Goryszewski*, Klem: *Szajkiewicz*. b) Z Prawa i Admini: Alexan: *Głębocki*. c) Z Administracji Franciszek *Dzwonkowski*.

(Art: nad:) Spieszymy się donieść z uwiadomieniem iż Koncert Panny *Belwil* (de Belleville) będzie miał miejsce dnia 11 Czerwca. Młoda Artystka słyszana tu w najpierwszych domach, i przez najznakomitszych znawców, potwierdziła grą swą *stawę* które w *Europie* sobie zjednała. Lecz szczególnie u Dworu wzywana P. *Belwil* na wieczór muzyczny przeszłego Poniedziałku, okazała talent tak wyguszowany w wyeksekwowaniu warjacji *Herca* a mianowicie wimprowizacji, iż NN. PAŃSTWO w słowach dla niej najpochlebniejszych wysokie zadowolenie oświadczyć jej po kilkakroć raczyli. Istotnie, niemożna sobie wyobrazić dokładność, śpiewność i delikatność, a zarazem i energję gry tej Artystki. Eleganckie wykonanie sztuk najtrudniejszych ni-

gdy nie traci swą spiewność zachwycającą która prawdziwy talent rozróżnia od martwego i machinalnego gracza. Wieczór ten tak zaszczytny dla Panny *Belwil* pomnaża niecierpliwosć ziąką Publiczność całą oczekując iej Koncertu dla oddania sprawiedliwego hołdu tak wielkiemu talentowi połączonemu z iak najmniejszą osobie zarozumiałością. Biletów do Łoż i Krzesel dostać można w własnem iej mieszkaniu w pałacu Dyżmańskiego na Podwalu Nr 497 polewej stronie na 2 piętrze, tudzież u Gliksberga, Brzeziny i Dal Trozzo. — K. E.

(Art. nad:) Pospieszamy donieść miłośnikom litteratury narodowej iż wyczytaliśmy w dziełach u Księgarza *Barbezeta* w Paryżu drukowanych, że już jest pod prassą u tegoż Księgarza *Historja Polska* w języku francuzkim, w 2ch dużych tomach przez *Józefa Zielińskiego* Professora Liceum Warsz: napisana. Wiadomo nam iż ten pracowity Autor za pobytu swego w Paryżu, oddał to dzieło pod sąd Akademji francuzkiej, i że iej członkowie PP. *Wilme*, *Žui* i *Lakretel* (Villemain, Jouy i Lacretelle) wydali o niem, w listach własnoręcznych pisanych do Autora, zdanie nader zaszczytne tak we względzie historji i-koteż zwięzłości i czystości stylu. P. *Wilme*, pomimo tego że jest osobistym przyjacielem P. *Salwandego*, autora historji Polskiej, daie pierwszeństwo P. *Zielińskiemu*, co do zalety prawdy, żywości obrazów i wiadomości źródeł. Spodziewać się należy że P. *Zieliński*, któremu sama Akademia francuzka już była przyznała biegłość i gust ustalony w litteraturze francuzkiej; który, prócz swego przedmiotu i historjā często w *Liceum* a na pensji P. *Wilezyńskiej* przez lat 18, zzaletą wykladał, umiał zawstydzić brednie o narodzie naszym przez niektórych francuzów pisane. Przysługa przez P. *Zielińskiego* literaturze naszej i w tym

względzie wyświadczona, zjedna mu nieochybnie szacunek i wdzięczność rodaków. — L.

Dalszy ciąg wpływu ze skarbonki za *Upadam do nog.* Dnia 23 Maia nic; d. 24 gr. 24; d. 25 zł. 9 gr. 15, dnia tegoż Kwestarz sprawiedliwie zmuszony został do zapłaćenia groszy 16; d. 26 nic; d. 27 zł. 1; d. 28, 29 i 30 nic; d. 31 zł. 2. Oprócz pieniędzy wzywż wzmiankowanych ze skarbonki, otrzymał Instytut Głuchoniemych dnia 27 Maia, 50 sztuk Wyobrażenia ZBAWICIELA UKRZYŻOWANEGO litografowanego, które może na utrzymywanie bezfunduszowych odstępować po zł. 6 gr. 20. Dar ten jest od W. *Mintera*. D. 29 Maia 24 par Szkarpetek dokładnie zrobionych. Dar ten 2ch Dam z prowincji, przysłany przez ich Kuzy-
na anonime.

Wyszła z druku broszurka, z tytułem, *Wjazd wspaniały Jerzego z Tenczyna Osolińskiego*, Pośła J. K. M. Władystawa IV Króla Pols: do Rzymu r. 1633 d. 27 Listopada (z rękopiśmuowoczesnego); przedaie się w Księgarniach i w Składzie pism Ciechanowskiego, po grosz 15 exemplarz.

Oddawna tyle pięknych *Ekwipażów* niewidziano w *Warszawie* iak w zeszły Poniedziałek w przejazdce na *Bielany*. Szczególniej odznaczały się gustem i berje karmazynowa, pāsowa z białym, błękitna. Tym razem najpiękniejsze Karety i Kocze były z fabryk Warszawskich. Czwórka Koni gniadych należała do najpiękniejszych.

JP. Marcin *Zaleski* Artysta Malarz, blisko od dwóch lat zwiedzający Włochy, Francją i Niemcy, gdzie pracował przy najbieglejszych mistrzach i dekoratorach scenicznych, wrócił do *Warszawy*.

Wczoraj na 3cim Koncercie Panny *Zontag* znajdowało się słuchaczów 1240. Ciągłe ią okrywano oklaskami, a po ukończeniu przy-

wołano. — Nowa Komedja Pan *Cześnik* dana wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* dobrze została przyjętą; zapytano o imię Autora, wymieniony JP. Konst: *Gaszyński*.

Wyszło z druku pisemko p. t. o *Kuracji Wiosennej*, znajduie się u Ciechanowskiego w Składzie pism periodycznych na Podwalu. Cena zł. 1.

Apteka pod S. *Krzyżem* na Krakó: Przed: Nr 408, otrzymała wprost z źródła świeżą Wodę gorzką (Pilnauer bitter Wasser) w dużych i małych kamionkach.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połu: 20.

Z Czerska. Pod rozwalinami starożytnego Kościoła Parafjalnego w mieście tutejszem niegdyś na górze przeciw zamku będącego, znaleziono w tych dniach 6 *Urn*, które w fundamenta grobu w głębi do 4 łokci pod powierzchnią wmurowane były. Dwie środkowe tylko w połówkach przymurowane i z wierzchu zasklepione, inne 2 poboczne i ostatnie w samych rogach cegiełkami, blachą i korą z drzewa nakryte w całości znajdowały się, do których zrobione były framugi czyli małe sklepienia niewiększą iak nad pomieszczenie ręki obszerność mające. Każda *Urna* obejmowała małą ilość starożytnych popiołów. Z powodu zaś trudnego dla swej ieszcze mocy wapiennej rozebrania fundamentu i zbytniego gruzu, 2 tylko narożne w całości wydobyte być mogły. Po odkryciu tychże narożnych *Urn*, spostrzeżono w popiołach znaczną ilość bardzo drobnych kostek, ile się zdaie będących szczątkami ptastwa; ponieważ zamieszany gruz trudności w rozpoznawaniu zrzadził, bardziej stanowczych szczegółów dostrzedz nie było można. Podług badania i znaków szczególnych przekonano się, że na tem miejscu Kościół ostatnim razem upadły, na rozwalinach i fundamentach poprzedniego był zbudowa-

nym, gdyż fundamenta te z których *Urny* wydobyto, pomimo zbytniej głębokości były bardzo mocne, do rozebrania trudne i z takiejże cegły iak zamek *Czerski* grubości nad terażniejszą więcej do cała obejmującej budowany. Dostrzeżono także po za Jeziorem (dawniej starą Wisłą pod sam Zamek płynącą) za opadnięciem wody, na wzgórkku kilka *Urn* z popiołami przez wodę wynurtowanych, lecz iuż były rozsypane i prócz skorup oraz części popiołów nie więcej spostrzedz się niedało. Współ wynalazca powodowany odezwą w Kurjerze Warsza: Nr 174 w r. 1826 z cyfrą S. zamieszczoną, jedną z tych *Urn* ze wszystkimi popiołami, wraz z 30tu sztuk drobnej monety srebrnej z czasów *Zygmuntowskich* i dawniejszych na górze zamku *Czerskiego* i na gruntach przyległych znalezionej, tudzież zbiór zupełny Biletów skarbowych z r. 1794 przeznaczą dla Uniwersytetu *Alexandrowskiego* w Warszawie; za dni kilka złożone będą do odebrania w Redakcji Kurjera Warsz: Zastrzegamy sobie tylko i prosimy, aby po wybadaniu tychże starożytności co do zachowania i znajdowania się kostek drobnych i ptastwa w 2ch narożnych *Urnach*, do iakiego one obrządku przed lat przeszło 1000 posłużyć mogły, wiadomość udzieloną nam być mogła.

K. K.

Wyprawa wojska Francuz: z *Tulon* do *Algieru* d. 20 z. m. była w pogotowiu wypłynąć, czekając tylko na wiatr pomyślny. — Niektóre pisma odwołują wieść o śmierci Pani *Letycji Bonaparte Matki Napoleona*. — Zdrowie Króla *Angielskiego* polepsza się. — Połowa gazet *Angiel:* wąpi aby Xże *Leopold* przyjął rządy Grecji.

W Parlamencie *Angiels:* w Izbie niższej projekt wniesiony na korzyść *Żydów*, został od-

rzucony. Wotowało członków 453, z nich za Żydami 165. — W dniu imienia Królowej *Hiszpańskiej*, Jeneralny Apostolski Komissarz wyposażył 24 ubogich cnotliwych Dziewcząt, każda otrzymała od 300 do 600 dukatów, i może albo pójść za mąż albo zostać zakonnicą. — W jednym z miasteczek *Holandji*, niedawno gdy Kowal pracował w kuźni, uczuł że go nagle zabolalo ucho, pręciący z nim postrzegli iż toż ucho puchnie, co minuta gwałtownie powiększała się puchlina i nim przywołano lekarzy, ucho już było tak duże jak głowa; w pół godziny Kowal umarł; niemożna dejsć przyczyny tego puchnięcia.

DONIESIENIA.

Pewny Krawiec dostał na towar do roboty w drugiej Święto Zielonych Świątek 490 złp: idąc Furmańską ulicą, wieczor o godzinie po iedynastej zgubił takowe. Łaskawy znalazca raczy sobie zatrzymać 90 złotych a niebezpieśliwemu oddać 400 do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim jest KOCZ na 4 Osoby nieco używany do sprzedania. Wiadomość u Szwajcara.

Dnia 4 Czerwca r. b. na Targu Muranowskim o godzinie 5 po południu sprzedane zostaną publiczną Licytacją lub z wolnej ręki, Koczobryk, Ogier młody piękny, i Dorożka Rуска z zaprzęgiem i Koniem.

Przez pomyłkę wydano POŁ LOSU Nr 21,812, do 5 klasy 37 Lot: zamiast Nr 21,822; przeto wygrana przypaść mogąca na właściwie posiadających losy przynależć może.

W dniu 1 b.m. w wieczor idącemu ulicą Długą, Miodową, Senatorską do Hotelu Litewskiego zginął PULJARES brązowy; znajdowało się w nim około zł: 30 Biletami Kassowemi, Bilet prenumeraty na Romanse wydawane przez Dmochowskiego, Bilet prenumeraty na Wyżygina; niemniej Los do 5 klasy 37 Loterji. Znalazca raczy oddać pod Nr 434, na 3 piętro na Krakowskie Przedmiescie z zatrzymaniem Biletów Kassowych za wynagrodzenie.

CWIERĆ LOSU Nr 8639, 14,869, do 5 klasy zgubioną została, wygrana jaka padnie tylko Właścicielowi wypłacona zostanie.

Ponieważ CWIARTKA LOSU Nr 11,525 została zgubioną z Klasy 4, i do klas: 5 przez kogo innego u Kollektora P. Kohen wykupioną została, zastrzega się przeto że przypadająca wygrana na tę cwiartkę nie komu innemu, tylko temu na czyje imię los jest zapisany, wypłaconą będzie.

W Warszawie w Rynku Starego Miasta na publicznym Targu dnia 4 Czerwca r. b. o godz: 10 z rana przez publiczną Licytacją Ruchomości prawnie zailete jako to: Stół, Kanapa, Krzesła, Szafy, Łan-szafty, Lichtarze platerowane, Komody, Lampa Angielska, Pistolety, etc. więcej dającemu sprzedane będą. — *Stanisław Modzelewski* Komornik S.


Roku 1830 dnia 4 Czerwca o godzinie 10 z rana na Targu za Żelazną Bramą, Buda z desek zieloro malowana Nrem 1 oznaczona, przez publiczną licytacją za opłatą gotowizną więcej dającemu sprzedana zostanie. — *Wojciech Ruciński* Komornik.


OKULARY Stalowe w futerale, zgubiono dnia 1 b.m. wieczorem w Ogrodzie Saskim, łaskawy znalazca, zechce ie oddać do Handlu P. Bruka koło Ratusza, lub do Cukierni P. Lesla za nagrodą złp: 15.

Na Pradze przy Moście zgubiono PAPIERY, Książka Wojskowa, Dymissja, Świadectwo za 2 lata od JW. Jenerała Roznieckiego, Świadectwo za ieden Kwartał od Rewizora Sarkowskiego. Kto takowe znalazł raczy łaskawie zwrócić do Burmistrza na Pradze.

LOS Nr 2254 całkowity, Nr 6548, 32,997 cwieterciowe do 5 klasy 37 Loterji zaginęły, zaś Nr 8335 mylnie wydanym został, wygrana zatem na takowe przypaść mogąca tylko prawym właścicielom w Kontrolli mojej zapisanym, wypłaconą będzie. —

A: Werthejm

 Potrzebna iest na Wołyn młoda Osoba Francuzka lub Polka, posiadająca MUZYKĘ, dla uczenia dówch Panienek. O warunkach raczy się zgłosić do mieszkającego w Hotelu Podlaskim Nr 10 przy ulicy Bednarskiej.

 Szpic biały, mający koniec uszu złoty, do potłowy ostrzyżony, zginął w dniu 1 Czerwca r. b. Łaskawy znalazca raczy go oddać pod Nr 719, przy ulicy Leszno do Gospodarza, a oprócz podziękowania przyzwolit nagrodę otrzymać może.

TEATR NARO.: Jutro 4 Koncert Panny *Zontag*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Ton modny pod Sahodami* i 7 raz *Azynus*.